

Garbowska, Wanda

Jędrzejewiczowska ustawa szkolna z 1932 roku

Rozprawy z Dziejów Oświaty 12, 123-141

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



WANDA GARBOWSKA

JĘDRZEJEWICZOWSKA USTAWA SZKOLNA Z 1932 ROKU

Po przewrocie majowym dosyć szybko nastąpiło pogorszenie się sytuacji oświatowej kraju. W miarę dochodzenia do wieku obowiązku szkolnego roczników urodzonych po wojnie zwiększał się napływ dzieci do szkoły powszechnej. Pociągało to za sobą spadek powszechności nauczania, który obniżył się z 96,4% w roku szkolnym 1928/29 do 93,9% w roku szkolnym 1931/32. Dla około 320 000 dzieci zabrakło miejsca w szkole¹. Jednocześnie sanacja w dalszym ciągu redukowała wydatki na oświatę. Zmniejszenie się nakładów na szkolnictwo, przede wszystkim powszechne, uniemożliwiało podniesienie stopnia organizacyjnego tych szkół. Budżet oświatowy zmniejszył się z 455,3 miliona zł w 1928 r. do 356,9 miliona zł w 1931 roku².

Trwający kryzys ekonomiczny pogłębił jeszcze bardziej kryzys szkolny. Sanacja, która w pierwszym okresie panowania nie podjęła żadnych kroków, mogących przeciwdziałać kryzysowi w dziedzinie oświaty, propagowała i prowadziła politykę oszczędnościową. Na mocy okólnika z dn. 19 marca 1931 r. podwyższono liczbę dzieci, przypadającą na jednego nauczyciela, obciążono izby lekcyjne nadmiernym zagęszczeniem oraz wprowadzono kilkuzmianową naukę w szkołach³. Tymi posunięciami oszczędnościowymi sanacja chciała złagodzić sytuację kryzysową w szkolnictwie i zapewnić jak największej liczbie dzieci dostęp do szkoły. Pociągnięcia te w pierwszym okresie doprowadziły do podniesienia powszechności nauczania, ale nie rozwiązywały problemu i w konsekwencji przy nieponoszeniu dodatkowych wydatków na oświatę prowadziły do katastrofy szkolnej.

W pierwszym okresie panowania sanacja skierowała uwagę przede

¹ B. Ługowski, *Szkolnictwo w Polsce w opinii publicznej*, Warszawa 1961, s. 40.

² Ł. Kurdybacha, *Wpływ Rewolucji Październikowej i szkoły radzieckiej na polską myśl oświatową 1918—1939*, Warszawa 1967, s. 138—139.

³ R. Praski (M. Fałski), *Walczy o szkołę*, Warszawa 1936, s. 8.

wszystkim na opracowanie ideowych założeń szkoły. Doceniając oświatę „jako środek, za pomocą którego można transmitować i ugruntować swe poglądy polityczne i społeczne w społeczeństwie”⁴, sanacja wysuwała na czoło swych zadań wypracowanie ideału wychowawczego oraz zapewnienie kadr realizujących ten ideał. Dopiero na początku lat trzydziestych zajęto się zagadnieniami organizacyjnymi i ustawodawczymi oświaty, co w efekcie doprowadziło do opracowania ustawy z 1932 r., będącej „ukoronowaniem zabiegów rządów sanacyjnych o pełne dostosowanie wychowania do ich politycznych interesów”⁵.

W dniu 11 marca 1932 r. sejm zatwierdził *Ustawę o ustroju szkolnictwa*, która zapoczątkowała okres ustawodawczo-wykonawczy rządów sanacji w dziedzinie oświaty. Praca nad ustawą, rozpoczęta w okresie kierowania Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przez Sławomira Czerwińskiego, ukończona została pod patronatem nowego kierownika resortu i ideowego wodza „Zrębu” Janusza Jędrzejewicza⁶. Od jego też nazwiska przyjęto dla *Ustawy* z 1932 r. nazwę *Jędrzejewiczowskiej*.

Ustawa o ustroju szkolnictwa, będąca wyrazem polityki oświatowej sanacji, określała nowe oblicze ideowo-wychowawcze polskiego szkolnictwa, jego ustrój i organizację⁷. Na czoło zadań całego systemu szkolnego wysunięto sprawę zapewnienia młodzieży wychowania obywatelsko-państwowego, które miało stać się przeciwwagą dla endeckiego wychowania narodowego, oraz przepojenia jej kultem dla Piłsudskiego i całej sanacyjnej koncepcji Polski wielkomocarstwowej. Miało ono stać się też przeciwwagą dla narastających sprzeczności społecznych, ekonomicznych, narodowościowych i kulturalnych oraz doprowadzić do zjednoczenia jak najszerszych kręgów społeczeństwa pod sztandarem sanacji. Wychowaniu obywatelsko-państwowemu podporządkowane zostały inne zadania szkoły, jak wychowanie religijne, moralne, umysłowe, fizyczne oraz przygotowanie do życia⁸.

Dla dzieci od lat trzech do chwili rozpoczęcia obowiązku szkolnego *Ustawa* przewidywała istnienie przedszkoli, których celem miało być „wychowanie fizyczne i psychiczne przez stworzenie odpowiednich ku temu warunków”⁹. Nie mówiła jednak, na jakich zasadach miały one powstawać, kto miał je organizować i finansować.

Siedmioklasowa szkoła powszechna najwyżej zorganizowana przyjęta

⁴ B. Ługowski, *op. cit.*, s. 46.

⁵ Ł. Kurdybacha, *op. cit.*, s. 144.

⁶ B. Ługowski, *op. cit.*, s. 48.

⁷ *Ustawa o ustroju szkolnictwa*, Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 38 z dnia 7 maja 1932 r., poz. 389, s. 639—645.

⁸ *Ibid.*, s. 639.

⁹ *Ibid.*, art. 4, s. 640.

została za podstawę organizacyjną i programową ustroju szkolnego. Szkolnictwu powszechnemu *Ustawa* poświęcała 10 artykułów (od 5 do 14) i utrzymywała podział na szkoły publiczne, państwowe i prywatne. W Polsce dominował jednak typ publicznej szkoły powszechnej, utrzymywanej przez państwo wspólnie z samorządem terytorialnym lub gospodarczym. *Ustawa* utrzymywała siedmioletni obowiązek nauki w zakresie szkoły powszechnej, rozpoczynający się w tym roku kalendarzowym, w którym dziecko kończyło siedem lat. Ale jednocześnie minister wriop otrzymywał prawo skrócenia do lat sześciu i przedłużenia do lat ośmiu obowiązku szkolnego oraz możliwość opóźniania lub przyśpieszania go o rok¹⁰. W sytuacji ekonomicznej Polski, z wyjątkiem województwa śląskiego, na terenie którego *Ustawa* nie obowiązywała, nie mogło oczywiście być mowy o przedłużeniu lub przyśpieszeniu obowiązku szkolnego. Dlatego też artykuły te podważały zasadę przyjętego przez *Ustawę* siedmioletniego obowiązku szkolnego. Od obowiązku szkolnego mogły zostać zwolnione przez ministra wriop dzieci upośledzone w rozwoju fizycznym lub umysłowym, jeżeli brak było szkół lub odpowiednich oddziałów specjalnych, określonych w art. 13. Również w wypadku utrudnionego dostępu do szkoły *Ustawa* zezwalała na odroczenie obowiązku szkolnego¹¹.

Obowiązek szkolny zostaje wypełniony — według *Ustawy* — w wyniku pobierania nauki w publicznej szkole powszechnej lub innej oraz w domu. Do ministra należało ustalenie warunków, według których nauka poza publiczną szkołą powszechną zostanie uznana za wypełnienie obowiązku szkolnego. Jeżeli w okresie trwania obowiązku szkolnego dziecko nie ukończy nauki w zakresie szkoły powszechnej, może on być dla niego przedłużony o rok¹². Zasada ta wobec chronicznego braku miejsca w szkole powszechnej od razu stawała się fikcją.

Szkoła powszechna miała za zadanie „dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogółowi obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczno-obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego”¹³. Pod względem organizacyjnym i programowym *Ustawa* dzieliła szkołę powszechną na trzy stopnie i trzy szczeble programowe. Pierwszy szczebel programowy obejmował elementarny zakres wykształcenia ogólnego, drugi miał rozszerzać i pogłębiać wykształcenie szczebla pierwszego, a trzeci przygotowywać również pod względem społeczno-obywatelskim i gospodarczym.

Wszystkie trzy szczeble zobowiązane zostały do uwzględniania zagad-

¹⁰ *Ibid.*, art. 5—7, s. 640.

¹¹ *Ibid.*, art. 7, ust. 2, art. 8, 9, s. 640.

¹² *Ibid.*, art. 6, ust. 3, s. 640.

¹³ *Ibid.*

nień kulturalno-gospodarczych środowiska danej szkoły. Wszystkie szczeble programowe w pełnym zakresie realizowała tylko w klasach jednorocznych szkoła powszechna III stopnia. Szkoła stopnia II realizowała pierwszy i drugi szczebel programowy i najważniejsze składniki szczebla trzeciego, a szkoła stopnia pierwszego, najliczniej w Polsce reprezentowana i dominująca w środowiskach wiejskich, całkowicie realizowała tylko pierwszy szczebel programowy oraz najistotniejsze składniki szczebla drugiego i trzeciego¹⁴.

Za podstawę *Ustawa* przyjęła szkołę siedmioklasową, ale faktycznie uczyniła nią szkołę najniżej zorganizowaną, czteroklasową, po której dziecko mogło przejść do szkoły powszechnej wyżej zorganizowanej lub do najniższego typu szkoły zawodowej. W związku z tą drugą możliwością nauka w szkole pierwszego stopnia „programowo i wychowawczo będzie tak obmyślana, aby przygotowywała jednocześnie do samodzielnego życia, uwzględniając zaznajomienie młodzieży z zagadnieniami gospodarczymi, społecznymi i politycznymi”¹⁵. Bazowanie w dużym stopniu na szkole powszechnej najniżej zorganizowanej, przy strukturze klasowej społeczeństwa, zamykało większości dzieci, głównie ze szkół wiejskich, dostęp do dalszego kształcenia. W klasach, obejmujących dwa, trzy roczniki, obowiązywała zasada cykliczności programu. Np. w klasie, skupiającej trzy roczniki, cały materiał dzielono na trzy odcinki: *a*, *b*, *c*. Kolejność przerabiania tych odcinków była zmienna. W r. szkolnym np. *x* wszystkie trzy roczniki przerabiałały odcinek *a*, w r. szkolnym *y* — odcinek *b* itd. Rocznik, rozpoczynający naukę w tej klasie w roku *x*, przerabiał program w porządku *a*, *b*, *c*, rozpoczynający zaś w roku *y* w porządku *b*, *c*, *a*. Przy niemożliwości zastosowania całkowitej cykliczności w nauczaniu niektórych przedmiotów stwarzało to dodatkowe trudności dla nauczyciela, szczególnie w jednoklasówkach, w których uczył on w kompletach, skupiających klasy I i II oraz III i IV¹⁶. System ten ograniczał czas nauki przeznaczony na opanowanie podstawowego materiału i utrudniał w efekcie i tak skomplikowane już przejście ze szkoły niższego stopnia do wyższego, mimo postanowienia ustawy, że „programy będą tak ułożone, aby umożliwić młodzieży odpowiednio uzdolnionej przejście ze szkół jednych typów do drugich oraz ze szkół niższych stopni do wyższych”¹⁷.

W Polsce na ogólną liczbę 25 119 szkół powszechnych w r. szkolnym 1929/30 istniało 11 089 szkół jednoklasowych oraz 6295 szkół dwuklasowych¹⁸. Wszystkie te jedno- i dwuklasówki zostały oczywiście szkołami

¹⁴ *Ibid.*, art. 11, ust. 2, art. 12, s. 640—641.

¹⁵ M. Jędrzejewiczowa, *Nowy ustrój szkolny*, Warszawa 1932, s. 11.

¹⁶ W. Gałęcki, *Jeszcze raz przez życie*, Kraków 1966, s. 302—303.

¹⁷ *Ustawa*, art. 2, s. 640.

¹⁸ *Rocznik statystyki RP*, Warszawa 1930, s. 374.

najniższego stopnia, realizującymi w pełni tylko pierwszy szczebel programowy. W tym samym roku szkolnym było w Polsce 395 szkół sześcioklasowych i 2617 szkół siedmioklasowych¹⁹. Szkoły te, znajdujące się w większych ośrodkach, nie mogły nawet wchłonąć całej rzeszy pragnących się dalej uczyć dzieci wiejskich i małomiasteczkowych. Przejście do większych miast zamknięte było też dla większości dzieci ze względów finansowych, gdyż wiązało się z dodatkowymi opłatami za stancję.

Art. 15, ust. 1 wprowadzał dodatkowy obowiązek doksztalcania młodzieży od chwili wypełnienia obowiązku szkolnego do momentu ukończenia lat 18. Zadaniem doksztalcania miało być „pogłębienie indywidualnego i społeczno-obywatelskiego wychowania oraz rozszerzenie ogólnego wykształcenia w dostosowaniu do potrzeb życia gospodarczego i zawodowego, w których młodzież pracuje”²⁰. *Ustawa* nie określała jednak, na jakich zasadach i przez kogo miały być organizowane szkoły lub kursy doksztalcające i jednocześnie art. 16, ust. 2 ustawy zezwalał ministrowi wriop na zwalnianie, w wypadku braku odpowiednich szkół, od obowiązku doksztalcania. Takie postawienie sprawy w okresie kryzysu gospodarczego, przy stałym obcinaniu budżetu Ministerstwa WRiOP, nie rokowało doksztalcaniu możliwości upowszechnienia, mimo że wprowadzenie go w życie mogłoby przyczynić się do zawodowego i ogólnego podniesienia poziomu młodzieży. Problem ten został rozwikłany ostatecznie w maju 1932 r., kiedy to rozporządzeniem ministra zwolniono z doksztalcania tę młodzież, dla której brak było odpowiednich szkół.

Szkoła średnia ogólnokształcąca, która miała zapewnić „młodzieży podstawy pełnego rozwoju kulturalnego, przygotować ją do czynnego udziału w życiu zorganizowanego w ramach państwowych społeczeństwa oraz przygotować ją do studiów wyższych”, została również pod względem organizacyjnym i programowym podzielona na dwa stopnie, mogące egzystować samodzielnie: czteroletnie gimnazjum i dwuletnie liceum²¹. *Ustawa* zezwalała również na organizowanie gimnazjów bez nauki łaciny, które dawały tylko możliwość dalszej nauki w liceach typu zawodowego. Miały one przede wszystkim zapewnić dopływ niższych kadr urzędniczych. Program gimnazjum oparty został na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej i oprócz wykształcenia ogólnego miał również uwzględniać praktyczne potrzeby życia. Klasa siódma szkoły powszechnej pozostawała ślepą uliczką, której ukończenie nie dawało żadnych uprawnień. Oparte na bazie gimnazjum z łaciną liceum ogólnokształcące, mające zapewnić teoretyczno-naukowe przygotowanie do studiów wyższych, nie było jednolite pod względem programowym i dzieliło się na

¹⁹ *Op. cit.*

²⁰ *Ustawa*, art. 15, ust. 2, s. 641.

²¹ *Ibid.*, art. 19, s. 641.

wydziały, których podstawę stanowiły odpowiednio dobrane grupy przedmiotów²². Art. 23 *Ustawy* określał dolną granicę wieku kandydatów do gimnazjum na lat 12, do liceum na lat 16. Ustalenie górnej granicy wieku *Ustawa* pozostawiała ministrowi.

W powojennym systemie szkolnym najbardziej zaniedbany dział stanowiło szkolnictwo zawodowe, którego absolwenci pozbawieni byli dostępu na wyższe uczelnie. Kryzys gospodarczy, tak dotkliwie w Polsce odczuwany, wykazał konieczność rozbudowy przemysłu. Wiązało się to ściśle z koniecznością opracowania jednolitego systemu szkolnictwa zawodowego i z szybką jego rozbudową. Dlatego tak wiele miejsca w *Ustawie* poświęcono szkolnictwu zawodowemu (art. 24—35), które miało „przygotować wykwalifikowanych zawodowo pracowników do życia gospodarczego poprzez teoretyczne i praktyczne kształcenie zawodowe z uwzględnieniem politycznego zakresu wykształcenia ogólnego oraz przez wychowanie społeczno-obywatelskie”²³. Na szkolnictwo zawodowe składać się miały kursy oraz szkoły zawodowe, dzielące się na szkoły doksztalcające, szkoły typu zasadniczego i szkoły przysposobienia zawodowego. Szkoły doksztalcające przeznaczone zostały dla młodzieży już pracującej, ale podlegającej obowiązкови doksztalcania. Program ich, rozłożony na trzy lata i przewidujący pogłębienie wykształcenia zawodowego, praktycznego i teoretycznego, oparty został na pierwszym lub drugim szczeblu szkoły powszechnej. Czas nauki w tych szkołach minister mógł skrócić lub przedłużyć o rok.

Wśród szkół zawodowych typu zasadniczego ustawa rozróżniała trzy stopnie: niższy, gimnazjalny i licealny. Szkoły stopnia niższego, z programem rozłożonym na 2—3 lata, oparte zostały na pierwszym szczeblu programowym szkoły powszechnej. Możliwość przyjęcia do nich uzyskiwały dzieci po ukończeniu przynajmniej 13 lat, rekrutujące się spośród absolwentów szkoły powszechnej najniższego stopnia. Dwu-, czteroletnie szkoły stopnia gimnazjalnego bazowały na drugim lub trzecim szczeblu programowym szkoły powszechnej. Dolną granicę wieku kandydatów do tych szkół miał określać minister, nie mogła być ona jednak niższa niż ukończony 13 rok życia. Dwu-, trzyletnie szkoły stopnia licealnego dla młodzieży, która ukończyła 16 lat, oparte zostały na programie gimnazjum ogólnokształcącego. Absolwenci tych szkół otrzymali prawo wstępu do szkół wyższych. Roczne szkoły przysposobienia zawodowego przeznaczono dla absolwentów szkół wszystkich stopni.

Kilkustopniowe szkolnictwo zawodowe opierało się przede wszystkim na szkole stopnia I i II. Przez oparcie szkół zawodowych stopnia licealnego na bazie gimnazjum ogólnokształcącego zamknięto w znacznym stop-

²² *Ibid.*, art. 21, ust. 2, art. 22, s. 641.

²³ *Ibid.*, art. 24, s. 641.

niu dostęp do nich absolwentom szkoły powszechnej III stopnia i niższych szkół zawodowych. Możliwość zdawania przez nich egzaminu z materiału nie przerabianego w szkole utrudniała w dużym stopniu to przejście, gdyż program gimnazjum ogólnokształcącego był szerszy od programu gimnazjum zawodowego. Przyznanie szkołom zawodowym nazwy gimnazjum i liceum miało ogromne znaczenie dla podniesienia autorytetu tych szkół. Istniejące średnie szkoły zawodowe stanowiły szkoły gorszego gatunku, nie cieszące się zaufaniem społeczeństwa. Oparcie szkół stopnia licealnego na gimnazjum ogólnokształcącym, przedłużenie czasu kształcenia do lat 12—13, podwyższenie wieku kandydatów do gimnazjum i liceum zawodowego zapewniało tym szkołom wyższy poziom naukowy oraz przyczyniało się do podniesienia ich rangi społecznej. Mimo że *Ustawę* charakteryzuje uprzywilejowane w dalszym ciągu stanowisko szkolnictwa średniego ogólnokształcącego obserwujemy też częściowe równanie z nim w prawach szkół zawodowych stopnia gimnazjalnego i przede wszystkim licealnego, których absolwenci uzyskali prawo wstępu na odpowiadające ich specjalizacji kierunki szkół wyższych.

Ustawa Jędrzejewiczowska zmieniła radykalnie system kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Wprowadziła dwie drogi ich kształcenia: trzyletnie licea pedagogiczne, oparte na programie gimnazjum, i dwuletnie pedagogia, bazujące na liceum ogólnokształcącym. Program ich obejmował wykształcenie ogólne, przygotowanie społeczno-obywatelskie, wykształcenie pedagogiczne oraz praktykę pedagogiczną. Oprócz tego program pedagogium przewidywał jeszcze specjalizację w zakresie obranych grup przedmiotów. Do liceum pedagogicznego mogła być przyjmowana młodzież po ukończeniu gimnazjum i 16 lat, do pedagogium — legitymująca się maturą po ukończeniu 18 roku życia. Górną granicę wieku *Ustawa* pozostawiała do określenia ministrowi wriop. Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych specjalnych odbywać się miało w zakładach i na kursach jedno- lub dwuletnich²⁴.

Czteroletnie seminarium dla wychowawczyń przedszkoli opierało się na drugim szczeblu programowym szkoły powszechnej. Kandydatki, legitymujące się świadectwem szkoły II stopnia, musiały mieć ukończone co najmniej 13 lat. Dwuletnie liceum dla wychowawczyń przedszkoli stanowiło nadbudowę gimnazjum ogólnokształcącego i przyjmowało młodzież po ukończeniu 16 lat. Górna granica wieku kandydatek do tych szkół pozostawała w gestii ministra. Program szkół dla wychowawczyń przedszkoli obejmował wykształcenie ogólne, przygotowanie społeczno-obywatelskie i pedagogiczne oraz praktykę pedagogiczną²⁵.

Nauczyciele — absolwenci liceum pedagogicznego — tak jak i absol-

²⁴ *Ibid.*, art. 40, 41, 44, s. 642—643.

²⁵ *Ibid.*, art. 37, 38, s. 642.

wentki seminarium dla wychowawczyń przedszkoli przeznaczeni byli do pracy w małych ośrodkach — szkołach niższego stopnia i przedszkolach małomiasteczkowych i wiejskich, a absolwenci pedagogium i liceum dla wychowawczyń przedszkoli, którzy otrzymali wszechstronniejsze przygotowanie, na stanowiska kierowników szkół II i III stopnia i przedszkoli oraz do pracy w ośrodkach wielkomiejskich. Przedłużenie czasu nauki w szkołach kształcących nauczycieli i wychowawczynie przedszkoli zapewniało ich absolwentom otrzymanie lepszego przygotowania ogólnego i zawodowego. W myśl nowej *Ustawy* absolwent liceum pedagogicznego rozpoczynał pracę po 13 latach nauki (6+4+3), pedagogium po 14 latach (6+4+2+2), seminarium dla wychowawczyń przedszkoli po 10 (6+4), liceum dla wychowawczyń przedszkoli po 12 latach (6+4+2). Powiększenie czasu nauki oraz przyznanie tym szkołom nazwy liceum prowadziło do podniesienia ich rangi naukowej i społecznej. Podwyższenie dolnej granicy wieku dla kandydatów do tych szkół zapewniało napływ bardziej dojrzałej młodzieży, która mogła wyraźniej sprecyzować swe zainteresowania i świadomie dokonywała wyboru zawodu.

Kształcenie kandydatów szkół średnich ogólnokształcących, seminariów i liceów dla wychowawczyń przedszkoli, liceów pedagogicznych oraz pedagogów w zakresie obranej dziedziny wiedzy przebiegać miało w szkołach wyższych, a przygotowanie pedagogiczne i społeczno-obywatelskie na co najmniej rocznych kursach pedagogicznych, istniejących przy szkołach wyższych, bądź też samodzielnie²⁶.

Przygotowanie nauczycieli przedmiotów zawodowych w szkołach zawodowych zróżnicowane zostało w zależności od typu i stopnia szkoły. Szkoły zawodowe stopnia licealnego otrzymały prawo kształcenia nauczycieli dla szkół doksztalających i szkół stopnia niższego, a szkoły wyższe, na zasadach określonych przez ministra wriop nauczycieli dla szkół stopnia gimnazjalnego i licealnego. Przygotowanie zawodowe instruktorów, prowadzących naukę zawodu, przekazano szkołom stopnia gimnazjalnego oraz szkołom mistrzów i nadzorców. Przygotowanie zawodowe nauczycieli, prowadzących naukę praktyczną we wszystkich typach i stopniach szkół zawodowych, powinno odbywać się w zakładach wyznaczonych przez ministra wriop po wysłuchaniu opinii kierowników zainteresowanych resortów. Ich kształcenie pedagogiczne powierzono specjalnym kursom pedagogicznym²⁷.

Ustawa przewidywała także dalsze kształcenie nauczycieli czynnych. Miało się ono odbywać, według art. 50 *Ustawy*, w osobnych zakładach i na osobnych kursach.

Szkoły wyższe dzieliła *Ustawa* na akademickie i nieakademickie. Or-

²⁶ *Ibid.*, art. 45, s. 643.

²⁷ *Ibid.*, art. 46, s. 643—644.

ganizację pierwszych miała ustalić osobna ustawa, uwzględniająca zasady zawarte w art. 52 i 53. O organizacji szkół wyższych nieakademickich zdecydować miały osobne statuty zatwierdzone przez ministra wriop²⁸. W myśl postanowień art. 52 do studiów w szkołach wyższych mieli być dopuszczeni absolwenci liceów pedagogicznych, liceów dla wychowawczyń przedszkoli, szkół zawodowych stopnia licealnego i liceów ogólnokształcących oraz ci wszyscy, którzy przedstawią świadectwa tych szkół, uzyskane na podstawie złożonych egzaminów. Oprócz tego do studiów wyższych dopuszczone zostały osoby nie spełniające tych warunków, ale które uzyskały zezwolenie ministra, wydane na podstawie jednomyślnie przyjętego i umotywowanego przez Radę Wydziałową wniosku. Minister, po wysłuchaniu opinii rad wydziałowych szkół akademickich, miał określić, jakich szkół świadectwa dają dostęp do poszczególnych wydziałów i wyższych uczelni, oraz ustalić egzaminy uzupełniające, których zdanie umożliwi studia w innych szkołach i wydziałach.

Ustawa miała być wprowadzona w życie w ciągu sześciu lat. Istniejące seminaria nauczycielskie wstrzymały nabór kandydatów na pierwszy kurs już od roku szkolnego 1932/33. Sposób postępowania w okresie przejściowym miał określić minister, który został zobowiązany do zapewnienia młodzieży uczącej się w istniejących szkołach możliwości ukończenia ich na takich warunkach, jakie obowiązywały w momencie rozpoczęcia nauki. Minister otrzymał również prawo wydawania przepisów wykonawczych, niezbędnych do realizacji nowego ustroju szkolnictwa. *Ustawa* nie objęła szkół artystycznych, których urządzenie miało określić osobne rozporządzenie ministra wriop. Nie dotyczyła ona również szkół wojskowych, bezpieczeństwa publicznego, straży granicznej oraz szkół rolniczych, podporządkowanych ministrowi rolnictwa, i szkolnictwa zawodowo-sanitarnego, podległego ministrowi spraw wewnętrznych. *Ustawa* w zakresie dotyczącym szkolnictwa ogólnokształcącego i zawodowego nie obowiązywała na terenie województwa śląskiego²⁹.

Ustawa o ustroju szkolnictwa miała charakter wybitnie ogólnikowy. Wiele ważnych zagadnień, dotyczących ustroju szkolnego, nie zostało w niej rozwiązanych, lecz przekazanych ministrowi, którego kompetencje w *Ustawie* szeroko rozbudowano. Na 56 artykułów bez postanowień końcowych pełnomocnictwa dla ministra udzielało 36³⁰. Otrzymał on, w myśl art. 2 i 3, prawo określania organizacji wszystkich typów szkolnictwa, z wyjątkiem szkół akademickich, czasu trwania nauki, programów i warunków przejścia z jednych szkół do drugich oraz prawo tworzenia, w ce-

²⁸ *Ibid.*, art. 51, s. 644.

²⁹ *Ibid.*, art. 54—60, s. 644—645.

³⁰ *Przemówienie p. Z. Piotrowskiego w dyskusji nad ustawą o ustroju szkolnictwa. Sprawozdania stenograficzne z dnia 24 lutego 1932 r.*, 60/1.

lach doświadczalnych, szkół, opartych na innych zasadach organizacyjnych niż przewidziane w *Ustawie*. Mimo przyjęcia za podstawę szkoły powszechnej najwyższej zorganizowanej *Ustawa* opierała częściowo ustrój szkolny na szkole czteroklasowej, a więc najniższego stopnia, i realizującej w zasadzie tylko pierwszy szczebel programowy oraz przede wszystkim na szkole II stopnia, realizującej pierwszy i drugi szczebel programowy. *Ustawa* charakteryzuje się dawkowaniem wiedzy w zależności od pochodzenia społecznego i stanu majątkowego, rozczłonkowaniem szkół, selekcją³¹. Pomimo stwierdzenia, że siedmioletnia nauka w szkole powszechnej jest obowiązkowa, *Ustawa* nie wyznaczała żadnych sankcji w stosunku do uchylających się od wypełnienia obowiązku szkolnego. Artykuł, mówiący o obowiązku szkolnym, stał się jednym z ogólników *Ustawy*, nie mających potwierdzenia w praktyce. Wprowadzenie przymusu szkolnego byłoby jednak tylko fikcją w okresie, kiedy dla kilkuset tysięcy dzieci w wieku szkolnym brakowało miejsca w istniejących szkołach³².

Ustawa nie zapewniała też drożności szkół, przewidując ją tylko w odniesieniu do drugiego szczebla programowego, otwierającego drogę do szkoły średniej ogólnokształcącej. Zasada ta w całości przestrzegana była w szkolnictwie średnim ogólnokształcącym, którego absolwenci otrzymali prawo wstępu do wszystkich szkół wyższych. Nie objęła już szkoły średniej zawodowej stopnia gimnazjalnego, mającej za zadanie przygotowanie młodzieży do pracy zawodowej. Szkoły zawodowe stopnia gimnazjalnego nie dawały możliwości bezpośredniego przejścia do szkół zawodowych stopnia licealnego, chyba że po złożeniu egzaminów z zakresu programu gimnazjum ogólnokształcącego. W ten sposób ograniczono młodzieży ze środowisk robotniczo-chłopskich, stanowiącej znaczny odsetek uczniów szkół zawodowych, możliwość uzyskania nie tylko wykształcenia wyższego, lecz i pełnego średniego.

Ustawa nie była oczywiście pozbawiona i cech pozytywnych. Uporządkowała ona i zunifikowała na terenie całego państwa polskiego ustrój i organizację systemu szkolnego oraz przepisy oświatowe. Jednym z ważniejszych plusów *Ustawy* było zreformowanie systemu kształcenia nauczycieli szkół powszechnych. Poważnym walorem *Ustawy* stało się również dopuszczenie do studiów wyższych absolwentów wszystkich szkół stopnia licealnego, gdyż dawało to szansę zdobycia dalszego wykształcenia młodzieży z niższych warstw społecznych.

W dniu 11 marca 1932 r. została również zatwierdzona *Ustawa o prywatnych szkołach oraz zakładach naukowych i wychowawczych*, która nadzór nad szkolnictwem prywatnym przekazywała ministrowi wriop lub

³¹ B. Ługowski, *op. cit.*, s. 51.

³² W r. szk. 1931/32 poza szkołą znalazło się 320 000 dzieci, *op. cit.*, s. 40.

wyznaczonym przez niego władzom szkolnym³³. Szkoła prywatna mogła być otwarta po spełnieniu następujących warunków: przedłożeniu statutu, ustalającego jej ustrój, programu nauczania i języka nauczania, posiadania odpowiedniego lokalu, wyposażenia i środków utrzymania szkoły oraz po przedstawieniu orzeczenia władz o nienagannym moralnym zachowaniu się przyszłego właściciela szkoły i o jego lojalnym stosunku do państwa. Zlikwidowanie szkoły przez właściciela mogło nastąpić tylko za zgodą władzy szkolnej, która mogła też zamknąć szkołę, gdy nauczanie i wychowanie nie zapewniało przeciwdziałania szkodliwym dla młodzieży wpływom wychowawczym, odbywało się w duchu nielojalnym w stosunku do państwa, gdy nie przestrzegano statutu szkoły, przerwano pracę szkoły na okres trzech miesięcy bez usprawiedliwionej przyczyny oraz gdy w ciągu ostatnich trzech lat poziom naukowy i wychowawczy szkoły został uznany za niewystarczający³⁴.

Część warunków, jak niewystarczający poziom naukowy i wychowawczy czy sprawa lojalności wobec państwa, stwarzała duże możliwości interpretacji i umożliwiała zamknięcie każdej niewygodnej dla władz szkoły. Konsekwencje tej *Ustawy* były szczególnie niebezpieczne dla szkół mniejszości narodowych, utrzymywanych przez różnego rodzaju stowarzyszenia, których założenie i zamknięcie uzależnione zostało od spełnienia lub niespełnienia takich samych warunków, jak w przypadku osób prywatnych³⁵.

Dyrektorem szkoły lub jej nauczycielem mógł zostać tylko obywatel polski, posiadający odpowiednie przygotowanie zawodowe, zachowujący się nienagannie pod względem moralnym oraz o właściwym stosunku do państwa. W wypadku, gdy kandydat na dyrektora nie spełniał tych warunków, władze szkolne mogły odmówić zatwierdzenia go na to stanowisko. *Ustawa* dawała również władzom szkolnym prawo zatwierdzania kandydatów na nauczycieli szkół prywatnych oraz zawieszania ich w czynnościach w wypadku stwierdzenia, że wywierają oni szkodliwy wpływ na młodzież, nie przestrzegają przepisów i statutu szkoły oraz zaniedbują swe obowiązki³⁶. Przepisami tymi sanacja zapewnić chciała możliwość obsadzania szkół prywatnych ludźmi, związanymi z ideologią swego obozu, gwarantującymi realizowanie w szkolnictwie prywatnym sanacyjnego ideału wychowawczego.

Pod względem organizacyjnym i programowym szkolnictwo prywatne uzyskało stosunkowo dużą swobodę. Mogło ono wzorować się na szkol-

³³ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, nr 33 z dnia 20 kwietnia 1932 r., poz. 343, s. 545—546.

³⁴ *Ibid.*, art. 1, 2, 4, s. 545.

³⁵ *Ibid.*, art. 11, s. 546.

³⁶ *Ibid.*, art. 6, 7, s. 545—546.

nictwie państwowym lub publicznym bądź opracowywać własne zasady. W wypadku jednak wzorowania się na szkolnictwie państwowym lub publicznym, czy też uznania szkoły za eksperymentalną zakłady te uzyskiwały uprawnienia państwowe i dostawały się pod szczególną opiekę władz szkolnych. Warunki zakładania i utrzymywania szkół przez związki komunalne (samorządowe) miały być określone później przez ministra wriop w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych³⁷.

Ustawa dążyła do całkowitego podporządkowania szkolnictwa prywatnego ministrowi, do zapewnienia kierunku w wychowaniu i nauczaniu poprzez organizacyjne i programowe poddanie szkół władzom szkolnym oraz przez zapewnienie szkolnictwu prywatnemu „nieskazitelnym” i zachowujących się „nienagannie pod względem moralnym oraz w stosunku do państwa nauczycieli”³⁸.

W dniu 28 stycznia 1932 r. zebrała się pod przewodnictwem Marii Jaworskiej Sejmowa Komisja Oświatowa, na którą zaproszeni zostali delegaci organizacji nauczycielskich: Związku Nauczycielstwa Polskiego, Chrześcijańsko-Narodowego Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Powszechnych, Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Zawodowych, Stowarzyszenia Wychowawczyń Przedszkoli oraz przedstawiciele profesorów i docentów. Żadna z organizacji nauczycielskich ani też ugrupowania polityczne nie podjęły zdecydowanej walki z *Ustawą*. Część stronnictw, jak np. endecja, wystąpiła jeszcze raz ze swymi postulatami, dotyczącymi systemu szkolnego. Inne partie opozycyjne ograniczyły się właściwie do odrzucenia obu projektów. Jedyna poprawka, jaka została wprowadzona do projektu, dotyczyła uzupełnienia o zapewnieniu młodzieży wychowania religijno-moralnego. Wniosek ten, sformułowany przez posła ks. Szczepana Szydelskiego, został podchwycony przez część posłów z BBWR oraz uzyskał poparcie J. Jędrzejewicza, gdyż służył pogłębieniu wychowania obywatelsko-państwowego³⁹.

Zasadnicza dyskusja nad ustawami została przeniesiona na plenarną sesję sejmu, zbojkotowaną przez posłów z PPS, SL, NPR i CHD. Dwie pierwsze partie zbojkotowały sesję ze względów ideologicznych, choć obecność ich na sali sejmowej dawała możliwość podjęcia walki z ustawodawstwem Jędrzejewiczowskim. CHD i NPR bojkot sesji potraktowały raczej jako manifestację swego wrogiego stosunku do sanacji. Po opuszczeniu sesji przez PPS i SL jedynym reprezentantem lewicy był poseł komunistyczny Rosenberg, którego szybko pozbawiono głosu. Głównymi prze-

³⁷ *Ibid.*, art. 8—10, s. 546.

³⁸ *Ibid.*, s. 545.

³⁹ *Projekt ustroju szkolnictwa na Komisji Oświatowej Sejmu w dniu 28—29 stycznia 1932 r.* (b. m. i r. w.).

ciwnikami *Ustawy* na sesji stali się posłowie endeccy i przedstawiciele mniejszości narodowych. W imieniu Komisji Oświatowej *Ustawę* referował J. Smulikowski, dzięki któremu sanacja zapewniła sobie poparcie ZNP. Omawiając *Ustawę*, Smulikowski podkreślał wszystkie jej zalety, wysuwając na czoło obowiązującą cały system zasadę wychowania obywatelsko-państwowego⁴⁰. W trakcie dyskusji nad *Ustawą o prywatnych szkołach...* powrócili na salę posłowie, bojkotujący dotąd obrady. Mimo to opozycja nie próbowała podjąć szerszej dyskusji, torpedowanej zresztą przez marszałka Świtalskiego. Ograniczyła się właściwie do krytyki *Ustawy* jako zamachu na *Konstytucję* oraz wysuwała obawy przed porządkowaniem całego systemu szkolnego sanacyjnej racji stanu⁴¹.

Mimo że ustawodawstwo Jędrzejewiczowskie spotkało się z krytyką w prasie zarówno ze strony lewicy, jak i prawicy, nie znalazły się w sejmie ani wśród społeczeństwa żadne realne siły, mogące przeciwdziałać *Ustawie*. Po procesie brzeskim posłów Centrolewu legalna opozycja parlamentarna została rozbita oraz zastraszona różnymi formami nacisku administracyjnego i terroru. W wyborach parlamentarnych 1930 r. przewagę w sejmie uzyskała sanacja⁴². Rozpoczął się nowy etap w rozwoju sanacyjnej dyktatury. Obóz burżuazyjno-demokratyczny w obawie przed narastaniem ruchu rewolucyjnego nie był w stanie podjąć zdecydowanej walki z umacniającą swe panowanie sanacją. Pogłębiający się kryzys ekonomiczny, wzrost bezrobocia, obniżanie się zarobków i narastający terror polityczny odsuwały na dalszy plan problem walki o demokratyczny system szkolny.

Kierownictwo ZNP szybko poszło na współpracę z sanacją, podejmując propagandę sanacyjnego ideału wychowawczego. Lewica nauczycielska, pragnąca kontynuować radykalny kierunek ZPNSP, znajdowała się we władzach ZNP w mniejszości. Nie była jeszcze w stanie podjąć walki w obronie demokratycznego systemu szkolnego. Powstałe na przełomie 1931/32 r. Towarzystwo Oświaty Demokratycznej „Nowe Tory” rozpoczęło aktywną działalność dopiero w drugiej połowie 1932 r., a więc już po zatwierdzeniu *ustaw*. ZNP, rezygnując w znacznym stopniu z walki o ideały społeczno-polityczne ruchu nauczycielskiego, zajął się przede wszystkim postulatami ekonomicznymi i zaczął ograniczać się do wysyłania memoriałów do Ministerstwa WRiOP⁴³. Akcje organizowane

⁴⁰ *Sprawozdanie stenograficzne z 60 posiedzenia Sejmu RP w dniu 24 lutego 1932 r.*, s. 91—95.

⁴¹ *Sprawozdanie stenograficzne z 62 posiedzenia Sejmu RP w dniu 27 lutego 1932 r.*, s. 13—152.

⁴² BBWR uzyskał 247 mandatów, tj. 55,6%, PPS — 23, PSL „Wyzwolenie” — 15, PSL „Piast” — 15, Stronnictwo Chłopskie — 18, Stronnictwo Narodowe — 62; J. Kowalski, *Trudne lata*, Warszawa 1966, s. 183—184.

⁴³ B. Ługowski, *op. cit.*, s. 75—77.

przez Związek sprowadzały się do prób wytargowania pewnych ustępstw, bądź też do odłożenia realizacji *Ustawy*. Po rozmowach z J. Jędrzejewiczem w listopadzie 1931 r. kierownictwo ZNP zrezygnowało z obrony postulatów, sformułowanych na kongresach pedagogicznych w Poznaniu i Wilnie. Wydział Wykonawczy, znajdujący się pod wpływem głównych obrońców *Ustawy*, M. Jaworskiej i J. Smulikowskiego, już w grudniu 1931 r. zobowiązał się do wspólnej z sanacją obrony ustaw⁴⁴.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego ZNP w styczniu 1932 r. przeciwko *Ustawie* wystąpiła grupa działaczy lewicowych, jak Waław Polkowski i Wiącek, powiązanych z PPS. Grupa ta znalazła się jednak w mniejszości wobec stronników Smulikowskiego, popierających *Ustawę*, i „centrowców”, reprezentowanych przez Nowickiego, Chróścickiego i Hoffmana, którzy wprawdzie przeciwni byli wprowadzeniu *Ustawy* w życie, ale uważali, że walka z nią jest z góry skazana na niepowodzenie. Po stwierdzeniu Smulikowskiego, że „co drugi artykuł [*Ustawy*] »pachnie« postulatami Związku”, Zarząd Główny uznał, że „*Ustawa* realizuje w swych zasadach konstrukcyjnych szereg postulatów Związku”⁴⁵. Żądania lewicy nauczycielskiej, domagającej się odwołania do opinii społeczeństwa w celu obrony jednolitego ustroju szkolnego, opierającego się na siedmioletniej i siedmioklasowej szkole powszechnej, nie znalazły poparcia kierownictwa Związku.

Przeciwko *Ustawie* wypowiedziały się dwa inne stowarzyszenia nauczycielskie: Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych oraz Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych, powiązane z endecją i chadecją. Krytyka *Ustawy* przez te stowarzyszenia prowadzona była z pozycji prawicowych. Delegat TNSSiW S. Kwiatkowski, nawiązując do programu uchwalonego na zjeździe w Krakowie w 1927 r., wystąpił w obronie nierozbitego na stopnie ośmioletniego gimnazjum, opartego na czteroletniej szkole powszechnej⁴⁶. Program ten w efekcie zmierzał do utrzymania dotychczasowego ustroju szkolnictwa. Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowe Nauczycieli Szkół Powszechnych zajęło się tylko sprawami szkoły powszechnej, krytykując obniżenie jej stopnia organizacyjnego, „czapkę”, dwutorowość kształcenia nauczycieli oraz uprawnienia dla ministra. Najistotniejszym zagadnieniem dla Stowarzyszenia stało się wyeksponowanie na pierwszy plan wychowania religijno-moralnego oraz obawa przed podporządkowaniem całego szkolnictwa sanacyjnej racji stanu⁴⁷.

⁴⁴ Arch. ZG ZNP, *Protokół z posiedzenia Wydziału Wykonawczego ZG ZNP z dnia 30 listopada i 1 grudnia 1931 r.*

⁴⁵ Arch. ZG ZNP, *Protokół z posiedzenia ZG ZNP z dnia 18 stycznia 1932 r.*

⁴⁶ *Projekt ustroju szkolnictwa na Komisji Oświatowej, op. cit.*

⁴⁷ *Nowy projekt ustroju szkolnictwa, „Nauczyciel Polski”, z 1 lutego 1932, nr 3.*

Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół Zawodowych udzieliło poparcia *Ustawie*. Stanowisko to było zrozumiałe, gdyż ustawa, mimo swych braków, stwarzała duże możliwości rozwoju szkół zawodowych oraz dawała im szereg nowych uprawnień, z których najistotniejszym było uzyskanie dostępu do szkół wyższych.

Zdecydowanie nieprzejednane stanowisko wobec *Ustawy* zajmowali polscy komuniści, występujący przeciw antyludowej polityce sanacji. Nie mając możliwości podjęcia walki w sejmie, występowali przeciw ustawodawstwu Jędrzejewiczowskiemu w swych nielegalnych publikacjach, krytykując kilkustopniową selekcję, rozbitcie szkoły na trzy stopnie organizacyjne, będące w sprzeczności z głoszoną zasadą powszechności i jednolitości nauczania, obniżenie oświaty powszechnej przez oparcie szkół średnich o drugi szczebel programowy i stwierdzając, że *Ustawa* przeznaczona jest dla „wszystkich szczebli (aż do najwyższych) dla burżuazji, a nędzne ochłapy oświaty dla mas pracujących”⁴⁸. Nie ograniczając się tylko do *Ustawy*, komuniści atakowali całą politykę oświatową sanacji, a w szczególności oszczędności czynione na szkolnictwie powszechnym, prosanacyjną politykę kierownictwa ZNP oraz wzywali społeczeństwo do podjęcia walki o jednolitą, siedmioletnią i siedmioklasową, bezpłatną, obowiązkową dla wszystkich oraz świecką szkołę powszechną.

W obronie praw ludu do oświaty wystąpiła też Polska Partia Socjalistyczna. „Wzywamy Was do stanowczej, energicznej walki o prawo Waszego dziecka! O wiedzę trzeba walczyć niemniej stanowczo niż o chleb. Jest świętym obowiązkiem rodziców zaprotestować przeciw krzywdzie, która spada na ich dzieci” — stwierdzała odezwa CKW⁴⁹. Występując w obronie jednolitej, siedmioklasowej, świeckiej szkoły powszechnej jako podstawy szkolnictwa, PPS wysuwała pod adresem *Ustawy* podobne zarzuty, jak cała lewica społeczna, krytykując szczególnie ostro podział szkoły powszechnej na trzy stopnie i trzy szczeble, zasadę selekcji oraz uprawnienia dla ministra. Krytykując *Ustawę*, „Robotnik” stwierdzał, iż w efekcie doprowadzi ona do usankcjonowania jako podstawowego typu szkolnictwa powszechnego szkoły najniższego stopnia, „nagradzając to marzeniem o szkołach zawodowych, o doksztalcaniu do lat 18, możliwym do zrealizowania w najlepszym razie za lat 20—30”⁵⁰.

Ani PPS jednak, ani powstałe w 1932 r. ze zjednoczenia PSL „Piaś”, PSL „Wyzwolenie” oraz Stronnictwa Chłopskiego — Stronnictwo Ludowe nie podjęły zdecydowanej walki z *Ustawą*, bojkotując debatę sejmową. Stronnictwo to, niejednolite pod względem politycznym, nie miało

⁴⁸ *Ustawa o ustroju szkolnictwa*, „Biuletyn Lewicy Nauczycielskiej”, 1932, nr 10.

⁴⁹ „Robotnik”, 1931, nr 327.

⁵⁰ *Ibid.*, 1932 z 10 lutego.

też jednoznacznego stosunku do *Ustawy*. Część jego członków, nawiązując do programu oświatowego PSL „Wyzwolenie”, opowiadającego się za jednolitą, bezpłatną i obowiązkową szkołą powszechną i bazujących na niej pięcioletnich gimnazjach różnych typów, ostro występowała przeciw rozbiciu szkoły powszechnej oraz oparciu szkoły średniej na drugim szczeblu programowym, uznając w tej sytuacji klasę siódmą za „zabytkową”. *Ustawa* — ich zdaniem — zamykała dzieciom chłopskim dostęp do szkoły średniej, gdyż na wsi przeważały szkoły I stopnia⁵¹. Grupy, wywodzące się z PSL „Wyzwolenie” i Sch, reprezentowały interesy średniego i biednego chłopstwa i dlatego wysuwały radykalny program oświaty, zmierzający do likwidacji upośledzenia wsi w dziedzinie oświaty.

Z innych pozycji atakowała *Ustawę* grupa związana z byłym PSL „Piast”. Krytykując „przewrót oświatowy”, widziała krzywdę ludności wiejskiej w siedmioklasowej i siedmioletniej szkole powszechnej, gdyż „zdolniejszy chłopiec ze wsi mógł po skończeniu czterech klas szkoły powszechnej iść do gimnazjum. W przyszłości, po uchwaleniu nowej *Ustawy*, będzie trudniej. Według nowej *Ustawy* dostać się będzie można do gimnazjum dopiero po szóstej klasie szkoły powszechnej”⁵². Grupa ta reprezentowała interesy bogatego chłopstwa, ulegającego wpływom klerykalnym i endeckim, dla którego umieszczenie dziecka w gimnazjum było spełnieniem marzeń i szczytem awansu społecznego. Dlatego opóźnienie przejścia do gimnazjum przez oparcie go na szkole powszechnej II stopnia spotkało się z tak dużym atakiem tych kręgów.

Z pozycji prawicowych przeciwko *Ustawie* wystąpiło Stronnictwo Narodowe, Chrześcijańska Demokracja oraz Narodowa Partia Robotnicza. Krytyka ich nie podważała konserwatywnych założeń *Ustawy*, a wręcz przeciwnie dążyła do zaostrenia selekcji i jeszcze większego sklerykalizowania szkoły. Ugrupowania skrajnie prawicowe wystąpiły w obronie ośmioletniego gimnazjum, uznając za ideał ustroju szkolnego projekt Grabskiego. Domagali się utrzymania szkół różnych typów, o zróżnicowanym poziomie, wynikających z potrzeb społeczeństwa. Szafując argumentami „krzywdy ludu”, występowały przeciw nowemu systemowi, korzystnemu, ich zdaniem, tylko dla miast. Wieś bowiem została odcięta od szkoły średniej ogólnokształcącej i zawodowej, gdyż przewaga na wsi szkół najniżej zorganizowanych uniemożliwiała młodzieży chłopskiej zdobycie dalszego wykształcenia. Ci „obrońcy praw ludu” zapominali tylko o jednym — o antyludowej polityce ugrupowań chadeckich i endeckich,

⁵¹ S. Kalinowski, *Ideologia polskiego nauczycielstwa demokratycznego a rzeczywistość dzisiejsza*, [w:] *W obronie szkoły demokratycznej*, Warszawa 1934; M. M., *Rządowy projekt o nowym ustroju szkolnym*, „Wyzwolenie”, 1932, 7 lutego; *Zamach na oświatę*, „Zielony Sztandar”, 1932, 14 lutego.

⁵² *Związek nauczycielstwa szkół powszechnych a nowy ustrój szkolny*, „Piast”, 1932, 14 luty.

które pozostawiły sanacji w spadku zaniedbanie oświaty powszechnej⁵³. Występując w obronie ośmioletniego gimnazjum jako podstawy organizacyjno-programowej ustroju szkolnego, domagali się zapewnienia wychowania religijno-moralnego oraz prowadzenia polityki dyskryminowania i wynaradawiania mniejszości narodowych⁵⁴. Potępiali również uprawnienia dla ministra, obawiając się, że mogą one doprowadzić do zagrożenia ich stanu posiadania w dziedzinie szkolnictwa. Wysuwając w dyskusji na plan pierwszy zagadnienia wychowania religijnego, atakowali ideał wychowawczy sanacji, nazywając wychowanie państwowe mieszaniną „faszyzmu, socjalizmu, hitleryzmu i wolnomyślicielstwa”, mającą odebrać rodzinie i Kościołowi prawo do wychowania młodego pokolenia⁵⁵. Wyszukując straszak bolszewizmu i koncepcję Polski jako przedmurza chrześcijaństwa, endecja przeforsowała w Komisji Oświatowej wprowadzenie do *Ustawy poprawki o zapewnieniu wychowania religijno-moralnego*.

Z krytyką endecko-chadecką spotkała się też oszczędnościowa polityka sanacji wobec oświaty, nadto zaniedbania w budownictwie szkolnym oraz programy szkolne, niedostosowane do poziomu rozwoju umysłowego w szkole powszechnej⁵⁶.

Mniejszości narodowe, odrzucające zarówno endecki, jak i sanacyjny system szkolny, zajmowały odmienne (w stosunku do innych ugrupowań) stanowisko i broniły niektórych postulatów atakowanych przez lewicę. Obawiając się wszelkich zmian, mogących doprowadzić do dalszego skurczenia się szkolnictwa w języku narodowym, występowały w obronie szkół prywatnych, które obejmowały np. około 3/4 młodzieży żydowskiej, uczącej się w szkole średniej, ośmioletniego gimnazjum oraz seminariów nauczycielskich. W województwach wschodnich przeważały szkoły jedno- i dwuklasowe. Szkoły I stopnia skupiały 76,3% dzieci i stanowiły 92,2% ogółu szkół powszechnych. Szkół II stopnia było 0,7%, a trzeciego 4,9% i skupiały one tylko 20,8% uczniów⁵⁷. Odcięcie od gimnazjum dwóch pierwszych klas ograniczało więc w tych warunkach możliwości kształ-

⁵³ Krzywda ludności wiejskiej, „Gazeta Warszawska”, 1932, 23 stycznia; P. Sosnowski, Jakich nam szkół potrzeba, „Kurier Warszawski”, 1931, 4 kwietnia; Reforma szkolna, „Gazeta Warszawska”, 1932, 5 lutego.

⁵⁴ Program Stronnictwa Narodowego, Toruń 1928, s. 20—22.

⁵⁵ Sprawozdanie stenograficzne z 61 posiedzenia Sejmu RP w dniu 26 lutego 1932 r.; N. Bell, Wychowanie państwowe i aktualności w wychowaniu, „Kurier Warszawski”, 1931, 28 marca.

⁵⁶ J. Kornecki, Rezultaty wychowawcze polskiego szkolnictwa, „Gazeta Warszawska”, 1931, 8 listopada; I. Mościzńska, Doktryna i życie, „Kurier Warszawski”, 1931, 29 stycznia; Szpotański, Redukcje nauczycieli, „Kurier Warszawski”, 1931, 15 października.

⁵⁷ Sprawozdanie stenograficzne z 61 posiedzenia, op. cit.; Wystąpienia posłów: Rudnickiej, Grünbauma, Jeremicza, Welykanowicza; Mały rocznik statystyczny, Warszawa 1939, GUS, s. 324; Statystyka szkolnictwa, Warszawa 1934, GUS, s. 9.

czenia w szkole średniej. Poza tym niższe klasy ośmioletniego gimnazjum zastępowały częściowo szkoły powszechne w prowadzeniu nauki w języku ojczystym. Podział szkoły średniej ogólnokształcącej na dwa, mogące istnieć samodzielnie, stopnie, wobec antymniejszościowej polityki sanacji stwarzał możliwości likwidacji klas licealnych w szkołach z językiem narodowym. Likwidacja seminariów nauczycielskich zamykała dopływ nowej kadry nauczycielskiej dla szkół z językiem niepolskim, gdyż *Ustawa* nie uwzględniała możliwości zakładania liceów pedagogicznych i pedagogiów, przygotowujących nauczycieli dla szkół mniejszości narodowych.

Ustawa o ustroju szkolnictwa, będąca najpoważniejszym aktem ustawodawczym w dziedzinie oświaty w dwudziestoleciu międzywojennym, wprowadzała jednolity ustrój szkolny na terenie całego państwa. Przez swoją ogólnikowość stwarzała duże możliwości interpretacji w przepisach wykonawczych, mimo że sama wysuwała część postępowych postulatów. *Ustawa*, spełniając rolę propagandową, nie mogła bowiem, w obawie przed opinią społeczną, pominąć milczeniem wszystkich postulatów społeczeństwa.

ВАНДА ГАРБОВСКА

ШКОЛЬНЫЙ ЗАКОН 1932 ГОДА

Сокращенное изложение

11 марта 1932 года Сейм Польской Речи Посполитой принял *Закон о школьной системе* и *Закон о частных школах, научных и воспитательных заведениях* по законопроектам, внесенным в парламент министром Енджеевичем.

Закон о школьной системе, этот важнейший законодательный акт в области просвещения в межвоенное двадцатилетие, ввел единую школьную систему на территории всего государства. В основу школьной реформы была положена семилетняя всеобщая школа, разделенная на три организационные ступени и три программные категории. Однако фактической основой школьной системы стала шестилетняя всеобщая школа второй ступени, реализовавшая две программные категории. На нее опиралось среднее образование: общеобразовательные и профессиональные гимназии, семинарии для подготовки воспитательниц детских садов. *Закон* вводил деление средней общеобразовательной школы на две ступени: четырехлетние гимназии и двухлетние лицеи, окончание которых открывало путь в высшие учебные заведения. Этот *Закон* вводил новую систему подготовки учителей для всеобщих начальных школ: педагогические лицеи и педагогические курсы. Новая система профессионального образования, разбитого по закону на много ступеней и типов, открывала перспективы для его развития.

Этот *Закон* по своему неопределенному характеру не давал решения многих проблем, предоставляя это министру религиозных исповеданий и народного просвещения. Эта неопределенность *Закона* создавала возможности свободного составления уставов, по которым регулировалась деятельность различных учебных заведений.

Перевел Сергей Кельнич

WANDA GARBOWSKA

THE 1932 SCHOOL ACT

Summary

On March 11, 1932, the Polish Parliament passed the *Act on the School System* and the *Act on Private Schools and Scientific and Educational Establishments*. Under the *Act on the School System*, which represented the most far-reaching piece of legislation in matters of education of the inter-war period, a uniform school system was established throughout the country. A seven-form „universal” school, subdivided into three organizational stages and three levels of curriculum, became formally the basis of the school system. But the actual basis consisted of the six-form „universal” school of the second stage which comprised two levels of curriculum. Thereupon was based the secondary school system: the „gymnasia” of general and vocational education, and the „seminars” for nursery school tutors. Under the *Act*, the general secondary school was subdivided into two levels: the four-year „gymnasium” and the two-year „lycée”, the latter leading up to university studies. A new system of primary school teachers training was also introduced consisting of pedagogical „lycées” and „pedagogiums”. Outlining a new system of vocational schooling, differentiated into numerous levels and types, the *Act* paved the road to its development.

In view of its general nature, the *Act* failed to solve many questions, leaving them to the discretion of the Minister of Education. This general character of the *Act* left plenty of space for manoeuvring in drafting concrete statutes.

Translated by B. Jankowski